

## Polityczne implikacje edukacji literackiej. Analiza spisów lektur obowiązujących w liceach po 1989 roku

Anna Heleniak

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej\*

**Streszczenie:** Analizy dyskursu edukacyjnego niejednokrotnie dowodzą, że wiedza przekazywana jednostkom w toku edukacji jest wiedzą konstruowaną, „spreparowaną” odpowiednio do interesów grup dominujących. Niniejszy artykuł podejmuje problem spisów lektur obowiązujących licealistów, które ogłaszane były przez odpowiednie organy państwowe po 1989 roku. Pierwsza część artykułu opisuje główne narzędzie kontroli dyskursu edukacyjnego przez państwo – podstawę programową. Części kolejne stanowią analizę zmian, jakich w zakresie spisu lektur dokonywały kolejne rządy III RP. Ostatnia natomiast podejmuje próbę interpretacji, w oparciu o dyskurs prasowy, niektórych z tych zmian.

**Słowa kluczowe:** kontrola dyskursu edukacyjnego, kontrola symboliczna, podstawa programowa, kanon lektur.

Od kompetencji językowych zależy stopień partycypacji jednostki w kulturze (Bourdieu, 2006; Bernstein, 1990), dlatego też lekcje języka ojczystego, których zasadniczą część stanowi edukacja literacka, najeżą do szczególnie istotnych. Za Pierrem Bourdieu można przyjąć także, że literatura, z którą uczniowie zapoznają się w toku edukacji, może mieć dwojaką wartość: wymienną i użytkową. Wartość wymienna odnosi się do zawartości ideologicznej dzieł literackich, wartość użytkowa zaś do zawartości językowej. Przy czym, jak wskazuje francuski socjolog, jedynie dowartościowanie aspektu użytkowego literatury pozwala zyskać uczniom nowe kompetencje komunikacyjne, a tym samym włączyć się w główny obieg komunikacyjny (Bourdieu, 1994 za: Jankowicz, 2014). Niniejszy artykuł ma na celu określić, w jakim stopniu obie z tych wartości charakteryzują kanony lektur dla licealistów ogłoszone w Polsce po 1989 roku. Pierwsza część artykułu opisuje główne narzędzie kontroli dyskursu edukacyjnego przez państwo – podstawę programową. Części kolejne stanowią analizę zmian, jakich w zakresie spisu lektur dokonywały kolejne rządy III RP. Ostatnia natomiast podejmuje próbę interpretacji, w oparciu o dyskurs prasowy, niektórych z tych zmian.

---

\* Instytut Socjologii, [ankaheleniak@wp.pl](mailto:ankaheleniak@wp.pl)

### Podstawa programowa jako główny instrument polityki oświatowej

Do roku 1989 edukacja odbywała się na podstawie jednego, państwowego programu edukacyjnego, do którego dołączone były tzw. instrukcje programowe oraz spis aprobowanych wydawnictw. Dokumenty te publikowane były w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty. Program szkolny, podobnie jak dzisiaj, odpowiednio do typu szkoły i etapu edukacyjnego, dzielił treści nauczania na tzw. przedmioty oraz określał, ile godzin powinno przypadać na ich realizację. Instrukcje programowe stanowiły zbiór wytycznych, dotyczących realizacji programu, często po prostu – interpretacje tematów, natomiast lista aprobowanych wydawnictw określała zestaw podręczników oraz obowiązkowe i uzupełniające lektury, jakie powinny zgromadzić biblioteki szkolne. Nauczyciel pełnił zatem funkcję „instrumentu do osiągnięcia celów zapisanych w gotowym materiale ministerialnym” (Olszowska, 2012, s. 11). Jak dokładnie przebiegał proces tworzenia programu szkolnego – trudno powiedzieć. Jasne jest, że przygotowywali je powołani przez państwo „specjaliści”, np. od roku 1972 zrzeszeni jako Instytut Programów Szkolnych. Kim jednak byli owi specjaliści i jak przebiegała ich praca – o tym nie informowano, co zdaje się miało przysłonić arbitralność „jedynego słusznego programu państwowego”. Pole „rekontekstualizacji”, pole odpowiedzialne za wytworzenie tekstu pedagogicznego (Bernstein, 1990, s.181 za: Bielecka-Prus, 2010, s. 276) podlegało zatem bezpośredniej kontroli państwa.

Przeoglądając teksty dotyczące programów szkolnych po 1989 roku, niejednokrotnie można zetknąć się z prostym przejściem od jednego powszechnie obowiązującego przez okres PRL programu szkolnego do pluralizmu programów nauczania, jaki pojawił się na skutek transformacji ustrojowej. Wystarczy przywołać tu asygnowaną przez Ośrodek Rozwoju Edukacji publikację *Programy nauczania w rzeczywistości szkolnej. Tworzenie – wybór – ewaluacja* (2012). Duża liczba programów nauczania po roku 1989 sugeruje radykalny zwrot w polityce oświatowej państwa, choć zwrot ten w istocie był retoryczny, bowiem państwo, rezygnując z tworzenia programów nauczania, wprowadziło tzw. minimum programowe, które później, po to żeby nie łączono terminu z minimalnymi wymaganiami, określono mianem podstawy programowej (Leek, 2015). Termin „podstawa programowa” po raz pierwszy pojawił się w noweli Ustawy o systemie oświaty z 1996 roku, a zdefiniowano go wówczas jako „obowiązkowe, na danym etapie kształcenia, zestawy treści nauczania oraz umiejętności, które są uwzględniane w programach nauczania i umożliwiają ustalenie kryteriów ocen szkolnych i wymagań egzaminacyjnych” (Komunikat MEN, 1993, art. 3, poz. 97). Od tamtej pory minister edukacji zobowiązany jest do ogłaszania podstawy, a dokument ten jest głównym „instrumentem pozwalającym rządowi sterować praktyką oświatową w zdecentralizowanym systemie oświaty” (Konarzewski, 1994). Sytuację tę dobrze podsumowują słowa Bogusława Śliwerskiego: „Politycy [...] złapali wiatr w żagle. Postanowili tak przejąć władzę nad oświatą, by można było ją prywatyzować na dole, zaś odgórnie upartyjnić” (Drzewiecki, 2013).

Pierwszą podstawę programową ogłosił w roku 1999 minister edukacji narodowej Mirosław Handke. Dokument otwierały wytyczne dotyczące ogólnych zadań nauczycieli w zakresie: nauczania, kształcenia umiejętności i wychowania. Część kolejna objaśniała konieczność integrowania ze sobą różnych treści edukacyjnych, wskazując zarazem sposoby realizacji tej idei na poszczególnych etapach edukacji. Dalej natomiast, odpowiednio do kolejnych etapów kształcenia, przedstawione były dla każdego przedmiotu cele nauczania, zadania szkoły, treści nauczania oraz osiągnięcia. Oprócz tego podstawa zawierała tzw. plan ramowy nauczania, czyli liczbę godzin przypadającą na dany przedmiot. Nie oznacza to, że przez dziesięć lat w liceach funkcjonował program z poprzedniego ustroju. Jeszcze w latach osiemdziesiątych XX wieku państwo dopuściło do użytku szkolnego programy nauczania napisane przez pedagogów związanych z ruchem Solidarność (Olszewska, 2014), z czasem przystając również na stopniową aktualizację podręczników szkolnych (Komunikat MEN, 1993, art. 3. poz. 97). Na stronie Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, które do połowy lat dziewięćdziesiątych miały monopol w publikowaniu podręczników szkolnych, odnotowano, że „w roku 1990

zaktualizowano około 360 podręczników szkolnych” (Historia Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, 2004). Znaczące zmiany w zakresie zmian programowych można jednak dostrzec dopiero w roku 1994, kiedy to na rynku podręczników pojawiły się pozycje nowych wydawnictw np. Muzy, Nowej Ery, Operonu, a same WSiP, jak informują na swojej stronie, opracowały i opublikowały 1100 nowych pozycji.

W roku 2009 definicja podstaw programowych uległa zmianie, przez co i sama podstawa zyskała nieco inną strukturę. Modyfikacji dokonała Katarzyna Hall, minister edukacji w pierwszym rządzie Donalda Tuska. Pojęcie podstaw programowych zdefiniowane zostało jako „obowiązkowe zestawy celów i treści nauczania (...), opisane w formie ogólnych i szczegółowych wymagań dotyczących wiedzy i umiejętności, które powinien posiadać uczeń po zakończeniu określonego etapu edukacyjnego oraz zadania wychowawcze szkoły, uwzględniane odpowiednio w programach wychowania przedszkolnego i programach nauczania, umożliwiające ustalenie kryteriów ocen szkolnych i wymagań egzaminacyjnych” (Ustawa, 2014, art. 3. poz. 811). Ramy podstawy programowej wyznaczały kolejne etapy edukacji, od wychowania przedszkolnego po szkoły ponadgimnazjalne. Program edukacji do każdego przedmiotu sformułowany był jako: „cele kształcenia – wymagania ogólne”, „treści nauczania – wymagania szczegółowe” oraz „zalecane warunki i sposób realizacji” programu każdego przedmiotu, gdzie określone były zadania nauczyciela. Zredukowano zatem opis procesu kształcenia, pozostawiając nauczycielom możliwość dostosowania programu do potrzeb uczniów, treści nauczania zaś sformułowano w języku efektów, co zdaje się wskazywać na proces, który Bogusław Śliwerski określił mianem „urynkowania edukacji” (Drzewiecki, 2013). Kordian Bakula (2010, s. 226) na łamach „Pamiętnika Literackiego” zaznacza ponadto, że taka formuła podstaw programowych sygnalizuje, że „głównym celem procesu dydaktycznego jest egzaminowanie”.

### Przedmiot i metoda badań

Problem zawartości kanonów lektur niejednokrotnie wybrzmiewa w literaturze naukowej, szczególnie przy okazji kolejnych zmian programowych. Jako przykład warto przywołać tu dyskusję ze stron „Pamiętnika Literackiego” dotyczącą podstawy programowej z 2008 roku, gdzie głos zabrali m.in. Kordian Bakula (2010 s. 225-240), Anna Janus-Sitarz (2010 s. 240-244) czy Barbara Myrdzik (2010 s. 244-248). Sporo publikacji podejmuje również kwestię polityczności dyskursu szkolnego, np. *Obraz Polki/Polaka w serii podręczników do nauczania języka polskiego jako obcego Hurra!!! Po polsku* Katarzyny Stankiewicz i Anny Żurek (2010); *Obraz polskiej rodziny w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego* Anety Strzeleckiej (2011), etc. Niniejsza analiza, obejmując zawarte w podstawach programowych listy lektur obowiązujące licealistów realizujących program na poziomie podstawowym, koncentruje się natomiast na kwestiach następujących: wyznaczonej przez państwo swobody w zakresie doboru lektur przez nauczycieli i twórców programów nauczania, ilości tekstów literackich w kolejnych podstawach programowych, udziału literatury polskiej i światowej w edukacji literackiej oraz, w odniesieniu do dyskursu medialnego, politycznych implikacji kanonu.

Jako że na przestrzeni lat zmieniała się nie tylko formuła podstaw programowych, ale i samych spisów lektur, analiza porównawcza wymagała podjęcia szeregu decyzji metodologicznych. Pojęcie lektury czy tekstu kultury nie odsyła za każdym razem do konkretnego dzieła literackiego, tak jak np. Adam Mickiewicz: *Pan Tadeusz* (Rozporządzenie, 2008). Czasem podstawa pozostawia nauczycielowi wybór między dwoma konkretnymi dziełami tego samego autora, np. Sofokles: *Antygona* lub *Król Edyp* (Rozporządzenie, 2008). Niekiedy zaś podaje tylko autora i gatunek literacki, np. Mikołaj Sęp Szarzyński: wybrane sonety (Rozporządzenie 2008). Zdarza się, że ministerstwo pozostawia również wybór między dziełami danego nurtu artystycznego, np. poezja baroku: wybór (Rozporządzenie, 2007). A niekiedy tylko wybór sugeruje: wybrany utwór z prozy polskiej XX wieku, np. Maria Dąbrowska, Maria Kuncewiczowa, Zofia Nałkowska. Co cieka-

we, stosunkowo często uczniowie nie są zobligowani do lektury całego tekstu. Czasem podstawa określa tylko fragment utworu. Może to być albo konkretna część utworu, np. Władysław Stanisław Reymont: *Chłopi* – tom I (Rozporządzenie, 2007), dowolna część konkretnego utworu, np. Stanisław Staszic *Przestrogi dla Polski* – fragmenty (Rozporządzenie, 2007), albo fragment tekstu reprezentujący określony gatunek literacki, np. fragmenty prozy dokumentalnej (reportaż, dziennik, pamiętnik) i eseistycznej (Rozporządzenie, 2007). Ponadto wszystkie dotychczasowe podstawy dawały możliwość omówienia jednej bądź kilku lektur zaproponowanych przez nauczyciela i uczniów.

Jak wspomniano, kolejne podstawy programowe w różny sposób porządkowały te kategorie. Na przykład w podstawie programowej z 2008 roku dzieła Mickiewicza rozpisane są osobno jako kolejne lektury, natomiast w podstawie z roku 2018 dzieła tegoż autora zajmują kilka pozycji na liście lektur. Żeby zatem móc porównywać kolejne listy lektur ujednociono sposób uporządkowania pozycji literackich wskazanych w postawach programowych według pierwszej podstawy programowej. Przyjęte w tej pracy wartości dotyczące sumy lektur nie będą pokrywały się zatem z wartościami, które mogą pojawiać się w innych publikacjach. Komentarza wymagają również wartości dotyczące sumy dzieł w dwóch ostatnich podstawach programowych, bowiem nauczyciele realizujący te właśnie podstawy nie byli zobligowani do omówienia wszystkich umieszczonych na liście pozycji literackich. Lista lektur z 2008 roku obejmowała osobno utwory przeznaczone do lektury w całości i osobno utwory, których lekturę można było ograniczyć do fragmentów (dziełom obydwu kategorii została przypisana ta sama wartość liczbowa). Przy czym nauczyciel podczas trzyletniego kursu omówić musiał minimum trzynaście „większych utworów”, nie pomijając tych, które zostały oznaczone gwiazdką, tych zaś dokładnie było siedem, z czego jedna na liście lektur, których nie trzeba było czytać w całości. W ostatniej natomiast podstawie programowej spis lektur dzieli się na lektury obowiązkowe oraz lektury uzupełniające (do lektury w całości lub części, w zależności od decyzji nauczyciela). Nauczyciel zobowiązany jest do realizacji dwóch lektur uzupełniających, ale niekoniecznie z listy ministerialnej, o czym informuje uwaga umieszczona pod listą lektur uzupełniających: „lub inne utwory literackie wybrane przez nauczyciela”. Biorąc zatem pod uwagę fakt, że pomimo iż podstawa programowa z 2008 roku nie zobowiązywała nauczyciela do włączenia do programu każdej pozycji literackiej, ale nauczyciel musiał wybierać z dzieł wskazanych przez ministerstwo, do niniejszych analiz włączono wszystkie dzieła tego kanonu. Przy podstawie z 2018 roku natomiast włączono tylko dzieła obowiązkowe, lektura uzupełniająca jest bowiem tylko propozycją, która równie dobrze może być zastąpiona pozycjami wybranymi przez nauczyciela.

Ponadto formułując generalizacje dotyczące poszczególnych rządów III RP, odniesiono się do dyskusyjnego, jednak mocno zakorzenionego w świadomości społecznej, podziału partii na lewicowe, centrowe i prawicowe, czerpiąc zarazem z koncepcji Jana Adamskiego (2014), który rozmięścił grupy polityczne między osią określającą stosunek do norm obyczajowych (konserwatyzm – liberalizm) a osią określającą stosunek do państwa i gospodarki (etatyzm – liberalizm). Kluczowe znaczenie w kontekście podjętego przeze mnie problemu będzie miało oczywiście kryterium obyczajowe, dlatego też kategorie „lewica”, „prawica”, „centrum” będą odnosiły się przede wszystkim do tego aspektu. Z ugrupowań pojawiających się w niniejszych analizach do partii prawicowych zaliczono: PiS, AWS, LPR, Polskę Razem i Samoobronę RP, do partii centrowych: UW, PSL i PO, do lewicowych zaś: SLD i UP. Spośród rządów zatem, które dokonały zmian w kanonach lektur obowiązujących w liceach do prawicowych zaliczono: rząd Jerzego Buzka (okres kadencji: 31.10.1997–19.10.2001, ugrupowania AWS i UW), Kazimierza Marcinkiewicza (okres kadencji: 31.10.2005–10.07.2006, ugrupowania: PiS, Samoobrona RP i LPR), Jarosława Kaczyńskiego (okres kadencji: 14.07.2006–5.07.2007, ugrupowania: PiS, Samoobrona PR i LPR) oraz rząd Mateusza Morawieckiego (okres kadencji: 11.12.2017 – obecnie, ugrupowania: PiS, Porozumienie, SP). Do rządów lewicowych zaliczono: rząd Leszka Millera (kadencja: 19.10.2001–2.05.2004, ugrupowania: SLD, PSL, UP); natomiast do centrowych: rząd Donalda Tuska (kadencja: 16.11.2007–18.11.2011, ugrupowania: PO, PSL).

### Ogłoszone po roku 1989 podstawy programowe modyfikujące kanon lektur

Pierwsza podstawa programowa do języka polskiego została ogłoszona w roku 1999, do roku 2018 kanon lektur dla licealistów modyfikowano zaś pięć razy. W poniższej tabeli zestawiono kolejne rządy III Rzeczypospolitej, zaznaczając, które z nich wprowadzały zmiany w podstawach programowych języka polskiego.

Tabela 1

*Zmiany kanonów lektur po 1999 roku*

Premier	Ugrupowania wchodzące w skład rządu	Okres kadencji	Zmiana podstaw programowych
Jerzy Buzek	AWS, UW	31.10.1997 - 19.10.2001	•
Leszek Miller	SLD, PSL, UP	19.10.2001 - 2.05.2004	•
Marek Belka	SLD, UP	2.05.2004 - 19.05.2004	
Marek Belka	SLD	11.06.2004 - 19.10.2005	
Kazimierz Marcinkiewicz	PiS, Samoobrona RP, LPR	31.10.2005 - 10.07.2006	•
Jarosław Kaczyński	PiS, Samoobrona RP, LPR	14.07.2006 - 5.07.2007	
Donald Tusk	PO, PSL	16.11.2007 - 18.11.2011	•
Ewa Kopacz	PO, PSL	22.09.2014 - 16.11.2015	
Beata Szydło	PiS, Polska Razem (Porozumienie), SP	16.11.2015 - 11.12.2017	
Mateusz Morawiecki	PiS, Porozumienie, SP	11.12.2017 - obecnie	•

*Źródło:* opracowanie własne.

Z powyższego zestawienia wynika, że podstawy programowe modyfikowane są dość często, a modyfikacje te korelują ze zmianą składu partyjnego rządów. Za kadencji Marka Belki i Ewy Kopacz nie dokonano zmian programów szkolnych, bowiem członkowie ich rządów należeli do ugrupowań politycznych wchodzących w skład poprzednich rządów, które takich zmian dokonały. Rząd Beaty Szydło natomiast nie dokonał zmian, ale je zainicjował, prace bowiem nad zatwierdzoną w dniu 30 stycznia br. podstawą programową rozpoczęły się już w marcu 2016 roku.

### Ramy treści literackich w podstawach programowych ogłoszonych po 1989 roku

Aby określić, ile swobody państwo pozostawia nauczycielom w kwestii doboru treści literackich będących przedmiotem edukacji, czyli innymi słowy: na ile państwo kontroluje literacki dyskurs edukacyjny, posłużono się kategorią analityczną zaproponowaną przez Basila Bernsteina, a mianowicie pojęciem „ramy”. Termin „rama” dotyczy możliwości kontrolowania formy i treści przekazu (Bernstein, 1996 za: Bielecka-Prus 2010). Jeżeli podmiot ma dużo swobody w doborze, sposobie przekazywania czy wreszcie odbiorze treści edukacyjnych mówi się o słabej modalności ramy, gdy zaś swobody tej jest niewiele, modalność jest mocna. Zakładając, że wskazanie w podstawie programowej na konkretne dzieło bądź jego fragment albo pozostawienie wyboru spośród konkretnych dzieł jest wyrazem mocnej modalności ram przekazu edukacyjnego, pozostawienie wyboru spośród wszystkich dzieł tego samego autora oraz wyboru z sugerowanymi pozycjami – umiarkowanej, a określenie jedynie nurtu artystycznego czy gatunku literackiego – najsłabszej, przeanalizowano spisy lektur dla szkół realizujących program na poziomie podstawowym w kolejnych podstawach programowych:

Tabela 2  
*Ramy przekazu literackiego w podstawach programowych*

Podstawa programowa	Partie rządzące	Mocna modalność ram	Umiarkowana modalność ram	Słaba modalność ram	Liczba lektur
15.02.1999 (M. Handke)	AWS, UW	16 (40,1%)	15 (39,4%)	7 (18,4%)	38 (100%)
9.05.2002 (K. Łybacka)	SLD, PSL, UP	11 (31,4%)	15 (42,4%)	9 (25,7%)	35 (100%)
24.07.2007 (R. Giertych)	PiS, Samoobrona RP, LPR	30 (69,7%)	9 (20,9%)	4 (9,3%)	43 (100%)
31.08.2007 (R. Legutko)	PiS, Samoobrona RP, LPR	24 (70,2%)	10 (21,2%)	4 (8,5%)	48 (100%)
23.12. 2008 (K. Hall)	PO, PSL	23 (58,9 %)	15 (38,4%)	1 (2,5%)	39 (100%)
30.01. 2018 (A. Zalewska)	PiS, Porozumienie, SP	51 (78,4%)	12 (18,4%)	2 (3,2%)	65 (100%)

Źródło: opracowanie własne.

Najmocniejsza modalność charakteryzuje podstawę programową ogłoszoną przez Annę Zalewską w 2018 roku, 51 dzieł (78%) to konkretne dzieła wskazane przez MEN, w 12 przypadkach (18,4%) nauczyciel może dokonać wyboru spośród dzieł wskazanego autora, natomiast jedynie dwa (3,2%) utwory może wskazać samodzielnie. Również mocną modalnością odznaczały się podstawy programowe z roku 2007. W programie ogłoszonym przez Ryszarda Legutkę, ministra edukacji w rządzie Jarosława Kaczyńskiego (kadencja: 14.07.2006–5.07.2007, rząd: PiS, Samoobrona RP, LPR) nauczyciel zobowiązany był do opracowania z uczniami 24 (70,2%) dzieł literackich wskazanych przez MEN, ewentualnie dokonać wyboru spośród dwóch dzieł, co również uznano za wskaźnik mocnej modalności ramy. Możliwość wyboru z dzieł danego autora pojawiała się dziesięć razy (21%), natomiast swobodnego wyboru dzieła z danej epoki bądź nurtu artystycznego cztery razy (8,5%). Bardzo podobne wartości przyjmuje podstawa programowa ogłoszona przez Romana Giertycha, pełniącego urząd ministra edukacji w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza (kadencja: 31.10.2005–10.07.2006, rząd: PiS, Samoobrona RP, PSL). Mocna modalność pojawia się tam w 30 przypadkach (69%), umiarkowana w dziewięciu (20%), słaba zaś w czterech (8,5%). Nieco więcej swobody pozostawiała nauczycielom podstawa programowa ogłoszona przez Katarzynę Hall, minister edukacji w rządzie Donalda Tuska (okres kadencji: 16.11.2007–18.11.2011, rząd: PO, PSL). 23 razy (58%) wskazuje się w niej na konkretne utwory literackie, 15 razy (38,4%) na utwory danego autora i tylko jeden raz (2,5%) pozostawia się wybór nauczycielowi. Najmniej restrykcyjne były zatem podstawy programowe z 2002 i 1999 roku. Pierwsza z nich, ogłoszona przez Krystynę Łybacką, minister edukacji w rządzie Leszka Millera (kadencja: 19.10.2001–2.05.2004, rząd: SLD, PSL, UP), zawierała 16 tytułów (40,1%), 15 nazwisk autorów (39,4%), których dzieła nauczyciel mógł wybierać sam i siedem ogólnych kategorii, tj. nurt literacki, gatunek. Druga zaś podstawa, ogłoszona przez Mirosława Handkego, narzucała nauczycielowi jedynie 11 pozycji literackich (31,4%), w 15 przypadkach (42,4%) wskazywała tylko na autora, natomiast dziewięć lektur nauczyciel mógł dobrać sam.

Godne uwagi są też niektóre z pozycji literackich, których modalność ram odznaczała się różną mocą w kolejnych podstawach programowych. Zdają się one bowiem świadczyć, że manipulowanie ramą może służyć filtrowaniu treści ideologicznych z dzieł, które od bardzo dawna należą do kanonu. Poniższa tabela przedstawia dzieła Ignacego Krasickiego wskazane w kolejnych podstawach programowych:

Tabela 3  
*Utworki Ignacego Krasickiego w podstawach programowych*

Podstawa programowa	Partie rządzące	Lektura
15.02.1999 (M. Handke)	AWS, UW	Ignacy Krasicki: satyry i liryki
9.05.2002 (K. Łybacka)	SLD, PSL, UP	Ignacy Krasicki: satyry i liryki
24.07.2007 (R. Giertych)	PiS, Samoobrona RP, LPR	Ignacy Krasicki: <i>Hymn do miłości Ojczyzny</i> , satyry i liryki (wybór)
31.08.2007 (R. Legutko)	PiS, Samoobrona RP, LPR	Ignacy Krasicki: <i>Hymn do miłości Ojczyzny</i>
23.12. 2008 (K. Hall)	PO, PSL	Ignacy Krasicki: satyra <i>Do Króla</i> lub <i>Monachomachia</i>
30.01. 2018 (A. Zalewska)	PiS, Porozumienie, SP	Ignacy Krasicki: <i>Hymn do miłości Ojczyzny</i> i wybrane satyry

Źródło: opracowanie własne.

Dwie pierwsze podstawy programowe obligowały uczniów do zapoznania się z satyrą i lirykami Ignacego Krasickiego, kolejna wskazywała dodatkowo na *Hymn do miłości Ojczyzny*. Utwór ten, ogłoszony bezimiennie w 1774 roku tuż po konfederacji barskiej, pełnił przez pierwsze lata zaborów funkcję nieoficjalnego hymnu narodowego, co oczywiście uzasadnia wyszczególnienie go w kanonie lektur. Nie jest jednak powiedziane, że tylko z tego powodu właśnie rządy Kazimierza Marcinkiewicza, Jarosława Kaczyńskiego i Mateusza Morawieckiego wskazały wprost na ten liryk. Autor hymnu opowiada się w nim wszak po stronie konserwatywnych wartości, tj. cnoty, patriotyzmu czy poszanowania dawnych tradycji (Magryś, 2014), podczas gdy w innych utworach konserwatyzm piętnuje. Na przykład w satyrze *Do Króla* autor wykpiwa przywiązanie konserwatystów do stosunków feudalnych łączących tron z ludem, etc., a w *Monachomachii* obnaża wady ówczesnego duchowieństwa, co może tłumaczyć wybór tych lektur, kiedy u władzy były PO i PSL, partie bardziej liberalne w sferze aksjologicznej (Kowalczyk, 2014).

Innym przykładem jest zmiana modalności ram określających współczesną prozę dokumentalną:

Tabela 4  
*Proza dokumentalna w podstawach programowych*

Podstawa programowa	Partie rządzące	Lektura
15.02.1999 (M. Handke)	AWS, UW	wybrany utwór z prozy dokumentalnej (reportaż, dziennik, pamiętnik)
9.05.2002 (K. Łybacka)	SLD, PSL, UP	wybrany utwór z prozy dokumentalnej (reportaż, dziennik, pamiętnik)
24.07.2007 (R. Giertych)	PiS, Samoobrona RP, LPR	Ryszard Kapuściński: <i>Cesarz</i> Abp Kazimierz Majdański: <i>Będziecie moimi świadkami</i> Wybrane fragmenty prozy dokumentalnej (reportaż, dziennik, pamiętnik)

31.08.2007 (R. Legutko)	PiS, Samoobrona RP, LPR	Ryszard Kapuściński: <i>Cesarz</i> Abp Kazimierz Majdański: <i>Będziecie moimi świadkami</i> lub Stefan Wyszyński: <i>Zapiski więzienne</i> Wybrane fragmenty prozy dokumentalnej (reportaż, dziennik, pamiętnik)
23.12. 2008 (K. Hall)	PO, PSL	Kapuściński: <i>Podróże z Herodotem</i>
30.01. 2018 (A. Zalewska)	PiS, Porozumienie, SP	Kapuściński: <i>Podróże z Herodotem</i>

Źródło: opracowanie własne.

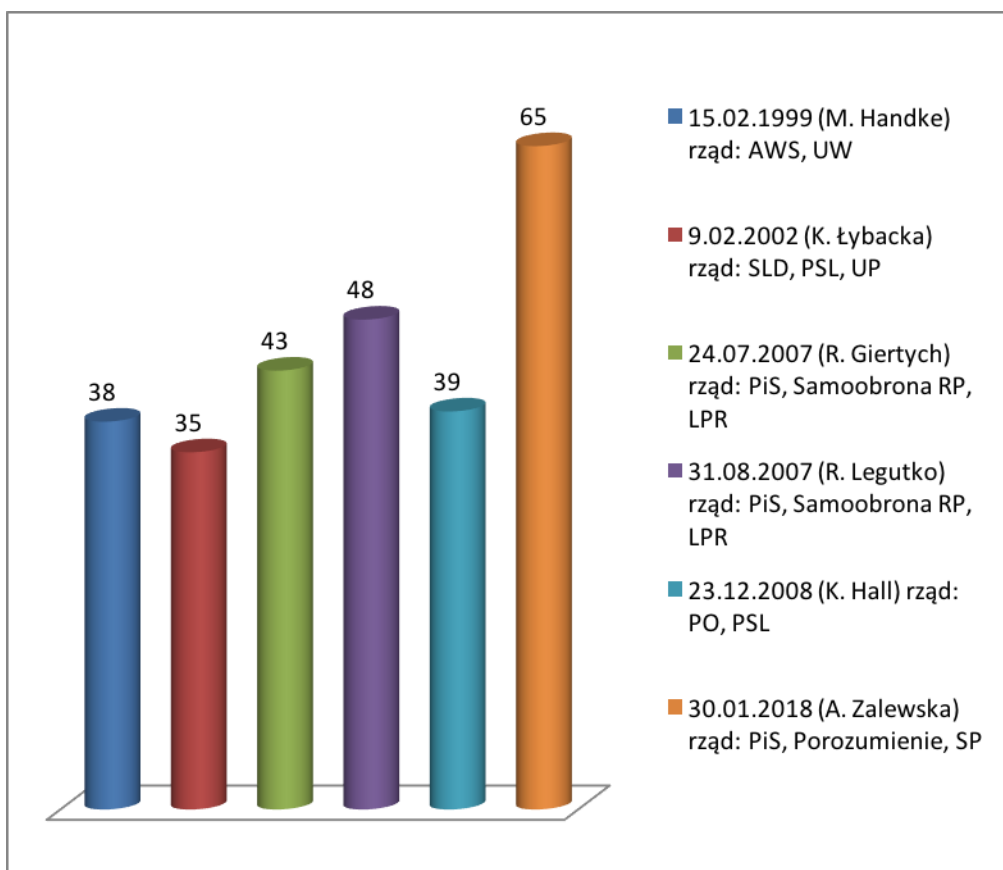
Do roku 2007 utwory z zakresu prozy dokumentalnej pozostawione były decyzji nauczyciela. Podstawa programowa ogłoszona przez Romana Giertycha wskazywała dodatkowo na utwór Ryszarda Kapuścińskiego *Cesarz* oraz wspomnienia arcybiskupa Kazimierza Majdańskiego dotyczące doświadczeń z obozu koncentracyjnego w Dachau – *Będziecie moimi świadkami*. Kolejna zaś, ogłoszona przez Ryszarda Legutkę, dopuszczała wybór między utworem Kazimierza Majdańskiego a *Zapiskami więziennymi* Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pomimo że fraza „wybór prozy dokumentalnej” wciąż była obecna w podstawach programowych ogłoszonych w 2007 roku, wprowadzenie kolejnych dzieł wybór ten w zasadzie przekreślało – od 2002 roku, z powodu skrócenia o rok edukacji licealnej, nauczycielom na ogół brakowało czasu nawet na omówienie lektur obowiązkowych. Zawężenie ramy współczesnej prozy dokumentalnej przez rządy prawicowe (31.10.2005–10.07.2006, 14.07.2006–5.07.2007) do dzieł polskich duchownych nie zaskakuje, szczególnie że opowiadają one o bohaterskich postawach księży. Nie zaskakuje też pominięcie tych dzieł w podstawie programowej z 2008 roku, ogłoszonej za rządów PO i PSL, które wprawdzie programowo sprzeciwiały się naruszeniu norm religijnych, ale i sprzeciwiały się także ich egzekwowaniu (Kowalczyk 2014). Pojawienie się reportażu Ryszarda Kapuścińskiego w podstawie programowej ogłoszonej przez Romana Giertycha ma natomiast zapewne związek ze śmiercią autora tego właśnie roku. Niemniej jednak fakt, że prawica w 2007 roku wskazała na *Cesarza* Ryszarda Kapuścińskiego, natomiast PO i PSL rok później na *Podróże z Herodotem* też wydaje się nie bez znaczenia. Dzieło *Cesarz* jako cykl reportażu o reżimie w Etiopii za panowania Hajle Sellasje bywa odczytywane jako parabola reżimów komunistycznych za kadencji Edwarda Gierka, co umacnia pozycję prawicy, której korzenie sięgają demokratycznej opozycji PRL, choć jak podaje „Gazeta Wyborcza”, autor wskazywał, że utwór ma bardziej uniwersalny wydźwięk (Domostłowski, 2004). Dzieło *Podróże z Herodotem* przedstawia natomiast relacje z podróży autora po Azji i Afryce i nie ma już wyraźnych implikacji politycznych. Dodać należy, że autorzy podstawy z 2018 roku, ogłoszonej zatem za rządów prawicy, przystają na tę propozycję.

Stanowiona przez państwo rama literackiego dyskursu edukacyjnego odznacza się zatem na ogół mocną modalnością. Poza latami, w których obowiązywała podstawa programowa z 2002 roku, nauczyciel nie miał wpływu na dobór nawet 50% omawianych z uczniami lektur. Powyższe dane zdają się również wskazywać, że dyskurs edukacyjny bardziej kontrolowany jest przez rządy prawicowe niż centrowe i lewicowe, co może oznaczać, że rządy prawicowe przywiązują większą wagę do zawartości ideologicznej kanonu niż rządy centrowe i lewicowe, szczególnie że dzieła kanoniczne ściślej korespondują z ideologią prawicy niż centrum i lewicy.

### Liczba lektur w podstawach programowych po 1989 roku

Ogłoszone dotychczas po 1989 roku podstawy programowe języka polskiego implikują różną liczbę dzieł literackich. Poniżej przedstawiono, jaką liczbę lektur wskazywały dotychczasowe podstawy programowe:

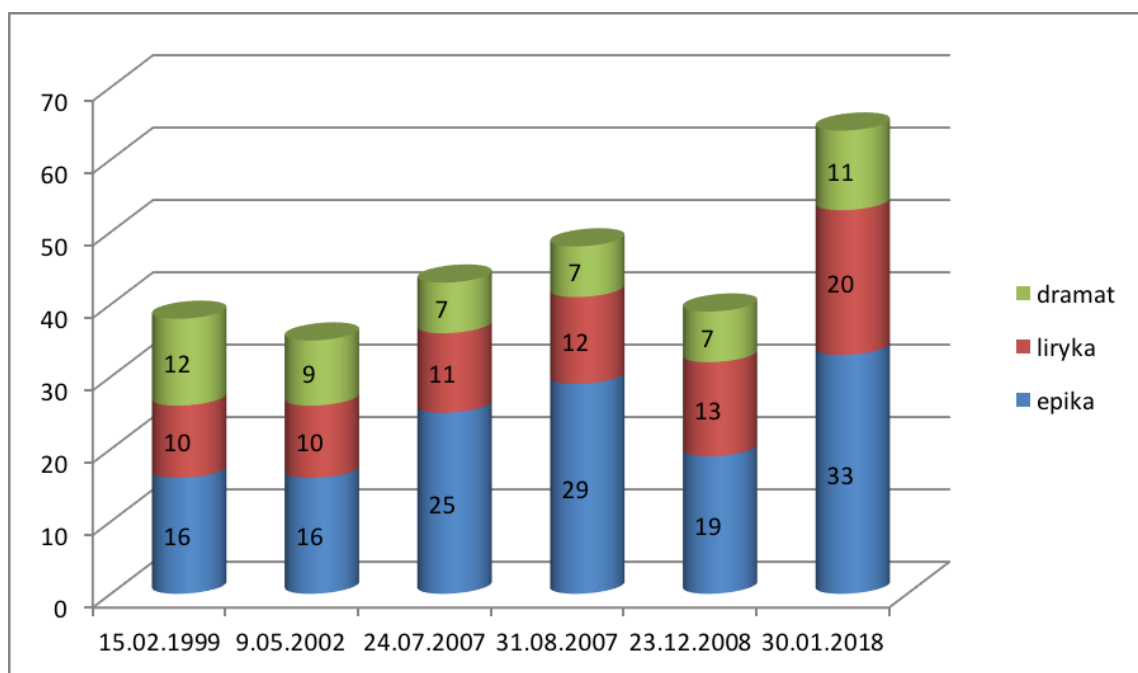




Rysunek 1. Liczba lektur szkolnych w podstawach programowych. Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej dzieł literackich obejmuje podstawa programowa obowiązująca od 2018 roku, ogłoszona przez Annę Zalewską – listę lektur stanowią 63 pozycje literackie. Następnie plasuje się podstawa z roku 2007 roku, ogłoszona przez Ryszarda Legutkę, zakreśla ona 49 pozycji literackich, i zaraz po niej podstawa ogłoszona nieco wcześniej tego samego roku przez Romana Giertycha, zawierająca 43 pozycje. Kolejna jest podstawa programowa z 1999 roku, ogłoszona przez Mirosława Handkego, z 39 pozycjami, najmniej zaś utworów literackich zakreślają: podstawa programowa ogłoszona w 2002 roku przez Krystynę Łybacką – 35 pozycji oraz podstawa programowa ogłoszona w 2008 roku przez Katarzynę Hall, w której wprowadzie znajduje się 39 pozycji, jednak nauczyciel zobligowany jest do omówienia z niej jedynie 13 utworów o „większej objętości” oraz bliżej nieokreślonej liczby utworów o „mniejszej objętości”. Klasyfikacja pozycji literackich pod względem objętości jest tyleż zdumiewająca, co niepokojąca. Zdumiewająca, bowiem objętość lektury nie determinuje czasu, jaki trzeba poświęcić na jej przeczytanie czy omówienie, zawartość treści w utworach literackich nie odpowiada przecież liczbie stron tekstu, np. lektura utworu *Zbrodnia i Kara* Fiodora Dostojewskiego (2017), liczącego około 500 stron, jest nie bardziej wymagająca niż utwór *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego (2017), liczącego ich blisko o połowę mniej. Niepokojąca natomiast, bo ujmująca „słowo” w kategoriach ilościowych, nie jakościowych. Zatem do roku 2018 uczniowie liceów czytali średnio 13,5 utworów rocznie, od tego zaś roku będą czytać ich 16,3, czyli o 2,8 książki rocznie więcej. Trudno zatem zgodzić się z opinią np. Związku Nauczycielstwa Polskiego, nadesłaną przy okazji konsultacji publicznych, że liczba dzieł w podstawach programowych jest nieadekwatna do możliwości uczniów.

Aby doprecyzować, jak wiele miejsca zajmuje w edukacji polonistycznej licealistów czytanie lektur, warto przyrzeć się także rodzajom literackim obowiązujących tekstów, bowiem 13,5 utworów rocznie, z którymi musi się zapoznać uczeń, to nie tylko powieści obejmujące po kilkaset stron, ale również dramaty i zbiory krótkich utworów lirycznych<sup>1</sup>. Poniżej przedstawiono kolejne kanony lektur, zaznaczając, jaki udział stanowią w nich epika, dramaty i liryka.



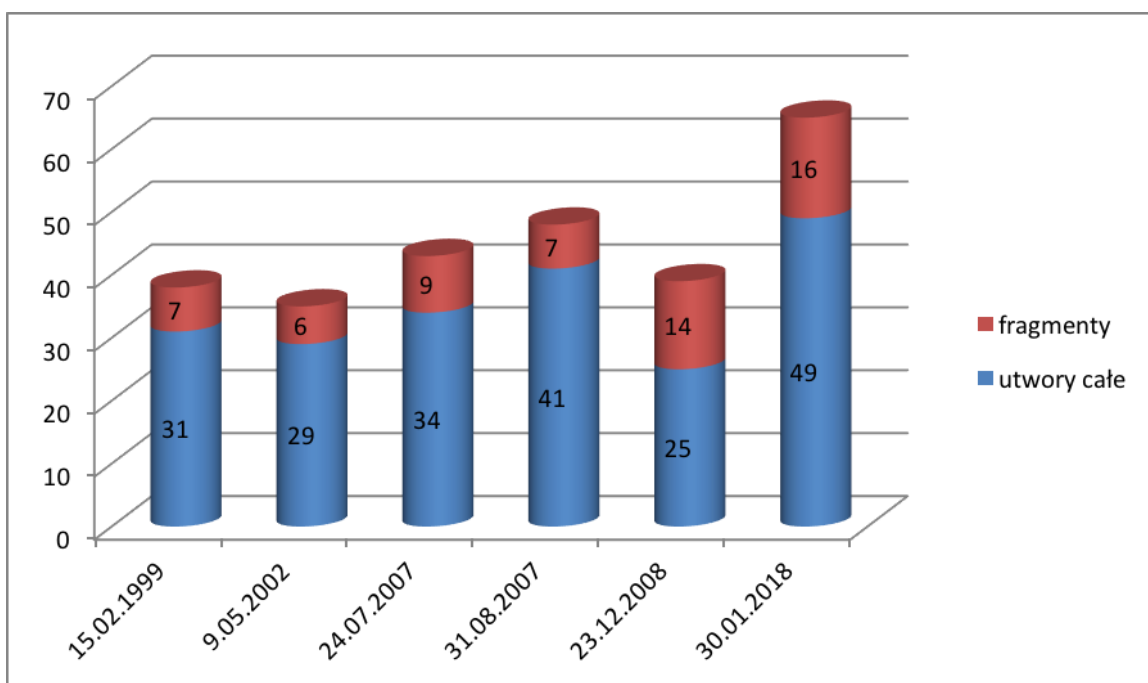
Rysunek 2. Klasyfikacja lektur szkolnych pod względem rodzajów literackich. Źródło: opracowanie własne.

W każdej podstawie programowej przeważają utwory epickie, przy czym największy ich udział można odnotować w podstawach programowych: z lipca 2007 roku – 71,4% (25 dzieł), sierpnia 2007 roku – 60,4% (29 dzieł) oraz 2018 roku – 51,6% (33 dzieła). Podstawy programowe, w których utwory epickie stanowiły mniej niż połowę wskazanych utworów, to podstawa z 2008 roku, obejmująca 19 dzieł epickich, stanowiących 48,7% utworów, podstawa z 2002, obejmująca ich 16, co stanowiło 45,7% utworów oraz podstawa ogłoszona w 1999 zawierająca takich dzieł 16 dzieł, czyli 42,1% literatury. Dzieła dramatyczne pojawiają się już znacznie rzadziej, choć biorąc pod uwagę kolejne podstawy programowe, sukcesywnie ich przybywało. Pierwsza i druga podstawa programowa obowiązywały do przeczytania 10 dramatów, przy czym udział dzieł dramatycznych w pierwszej podstawie wynosił 31,6%, w drugiej natomiast 25,7%; trzecia wskazywała ich 11 (16,3%), czwarta – 12 (14,6%), piąta – 13 (18%) i szósta aż 20 (17,1%). Co do utworów lirycznych, to najwięcej ich było w podstawie programowej z 2008 roku – 33,3% (13 pozycji), następnie w podstawie programowej z 2018 roku – 31,3% (11 pozycji) i zaraz potem w podstawie programowej z 2002 roku –

<sup>1</sup> Podstawy programowe na ogół wskazują utwory liryczne poprzez wskazanie autorów należących do tego samego nurtu artystycznego, np. wybrane wiersze następujących poetów: Bolesław Leśmian, Julian Tuwim, Jan Lechoń, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Kazimiera Iłakowiczówna, Julian Przyboś, Józef Czechowicz, Krzysztof Kamil Baczyński, Tadeusz Gajcy (podstawa programowa z 2018 roku), dlatego też użyto terminu pozycja, nie zaś utwór, bowiem chodzi o pewną liczbę utworów. Rozważono też zasadność „rozpisania” poszczególnych „pozycji” według wymienionych w podstawach autorów, bowiem nie zawsze pozycje zakreślają tę samą ich liczbę, zaniechano jednak tego działania z trzech powodów. Po pierwsze, twórcy podstaw programowych sami ujmują wiersze danego nurtu jako jedną lekturę; po drugie, mniejsza liczba autorów nie oznacza mniejszej liczby utworów – nie wiadomo bowiem, po ile utworów danego autora było wymaganych; po trzecie, podniosłoby to dość znacznie liczbę lektur, dając nierzeczywisty obraz tego, ile powinni przeczytać licealiści.

28,6% (10 pozycji). Podstawa programowa z 1999 roku zakreślała już 26,3% utworów lirycznych, natomiast podstawy ogłoszone w 2007 roku kolejno 25,6% (11 pozycji) i 25% (12 pozycji). Łącząc te dane z liczbą lektur obowiązujących licealistów, należy zatem dodać, że z tych 13,5 utworów, które obowiązywały każdego roku, aż do ogłoszenia ostatniej podstawy programowej, znaczna część dzieł to utwory krótkie, obejmujące w przypadku dramatów kilkadziesiąt stron, a w przypadku liryki jedynie kilkanaście/kilkadziesiąt wersów. Podniesienie liczby lektur do 16,3 książek rocznie nie powinno więc bardzo niepokoić.

Znamienne jest również to, że nie każde dzieło zaznaczone w podstawie programowej przeznaczone jest do lektury w całości. Poniżej przedstawiono liczbę lektur, zaznaczając, jaki jest udział w kolejnych podstawach programowych utworów całych oraz tych, których lektura może ograniczać się jedynie do fragmentów utworu:



Rysunek 3. Utwory całe i fragmenty utworów w kanonie lektur szkolnych. Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej zatem dzieł, których lekturę uczniowie mogli ograniczyć jedynie do fragmentów, obejmowały podstawy programowe z 2008 roku (14 utworów) i 2018 roku (16 utworów), przy czym w pierwszej podstawie udział tych dzieł stanowił 35,9%, w drugiej 24,6%. Kolejna pod tym względem plasuje się pierwsza podstawa z 2007, a zatem ogłoszona przez Romana Giertycha, obejmuje ona dziewięć takich dzieł, co stanowi 21% wszystkich utworów w kanonie. Nieco tylko mniej, bowiem po siedem dzieł, z których uczniowie mieli przeczytać tylko fragmenty, obejmowały podstawy z 1999 (18,4%) oraz z 2007 roku (18,6%). Największy zatem udział utworów całych zawiera kanon z 2002 roku (14,6%).

Zestawiając kolejne listy lektur, można dostrzec, że przy pewnych dziełach zawsze pojawia się adnotacja „fragmenty”, są to *Dziady* Adama Mickiewicza, gdzie obligatoryjnie należy zapoznać się jedynie z ich III częścią, oraz *Chłopi* Władysława Reymonta, których lektura została ograniczona do części I pt. *Jesień*. Do 2008 roku we fragmentach obowiązywał również utwór *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej, dzieło to jednak zostało ostatecznie zastąpione nowelą *Gloria victis*. Można przypuszczać, że w przypadku dwóch ostatnich dzieł sprowadzanie lektury do fragmentów miało związek z objętością tych utworów, *Chłopi* (1998) opublikowani w wydawnictwie Prószyński i S-ka obejmują 1117 stron, *Nad Niemnem* (1997) zaś 397 stron. Co do *Dziadów* zaś, można mniemać, że części III przypisuje się większą wagę niż dwóm pozostałym ze względu na poruszaną w niej problematykę polityczno-historyczną. Dodam, że z częścią II uczniowie zapoznają się w gimnazjum, natomiast ostatnia podstawa programowa części II i IV wskazuje jako lektury uzupełniające.

Ograniczenie dzieła do fragmentów niejednokrotnie zwiastuje usunięcie go z listy lektur, np. wspomniane już dzieło Elizy Orzeszkowej *Nad Niemnem* w pięciu pierwszych podstawach programowych funkcjonowało z adnotacją „fragmenty”, aż w 2008 roku zniknęło z listy. Podobnie było z *Pieśnią o Rolandzie*, która w 1999 roku obowiązywała we fragmentach, natomiast od 2002 roku przestała obowiązywać w ogóle oraz z *Faustem* Johanna Wolfganga Goethego – utwór w pierwszej podstawie programowej obowiązywał we fragmentach, w kolejnej zaś w ogóle nie został uwzględniony. Zdarza się jednak także, że dzieło, które obowiązuje we fragmentach, zostaje rekomendowane do lektury w całości. Przykładem jest utwór *Kordian* Juliusza Słowackiego. Dwie pierwsze podstawy programowe nie wskazywały tego utworu z tytułu, choć dzieło mogło stać się lekturą jako „wybrany dramat romantyczny”. Podstawa programowa ogłoszona przez Romana Giertycha pozostawiała już tylko wybór między scenami tego utworu a scenami z *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego. Kolejna podstawa zobowiązywała do lektury całości, po czym następna znowu do lektury fragmentów, od 2018 roku obowiązuje cała lektura. Losy *Nie-Boskiej komedii* w kanonie wyglądały bardzo podobnie, tyle tylko, że lektury tej nie uwzględniono w podstawie ogłoszonej 2008 roku. Tym samym można przyjąć, że status „całość/fragmenty” jest również miarą wartości dzieła w kanonie.

Osobnego komentarza wymaga ostatnia podstawa programowa, w której we fragmentach obowiązują głównie dzieła literatury dawnej: *Iliada* i *Odyseja* Homera, *Lament świętokrzyski*, *Legenda o św. Aleksym*, *Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, *Kwiatki świętego Franciszka z Asyżu*, *Pieśń o Rolandzie*, *Kronika polska* Galla Anonima, *Boska Komedja* Dantego Alighieri, *Kazania sejmowe* Piotra Skargi oraz *Pamiętniki* Jana Chryzostoma Paska. Poza tym we fragmentach obowiązuje jeszcze jeden utwór – Józefa Mackiewicza *Droga donikąd*, opublikowany w 1955 roku. Inaczej zatem niż w poprzednich podstawach programowych, gdzie poza dziełami literatury dawnej wskazywano również na fragmenty innych dzieł, ostatnia podstawa programowa pozostawiła tę możliwość tylko w przypadku tekstów literatury dawnej (poza oczywiście wspomnianą *Drogą donikąd* Józefa Mackiewicza). A zatem można przyjąć, że twórcom ostatnich podstaw programowych przyświecał cel taki, żeby przesunąć punkt ciężkości w edukacji literackiej na zaniebdywane dotychczas czasy powojenne i współczesne. Nawiązując do poprzedniego podrozdziału, zamykającego się konstatacją, że prawica dużą wagę przykładła do zawartości ideologicznej dzieł literackich, pozostaje dodać, że nie jedynie, za czym przemawia organicznie do fragmentów tylko dzieł literatury dawnej.

Liczba lektur, z którymi mieli się zapoznać licealiści w latach 1999–2018, wahała się więc między 38 a 65 dziełami, co oznacza, że uczniowie czytali średnio 14,3 utworów rocznie, przy czym średnio połowę tych utworów stanowiły utwory dramatyczne i liryczne, a około 20% większych dzieł obowiązywało jedynie we fragmentach. Porównując ogłoszone dotychczas podstawy programowe, można dostrzec, że za rządów lewicowych i centrowych uczniowie czytali zdecydowanie mniej niż za rządów prawicowych. Redukcja liczby dzieł kanonicznych miała pozwolić uczniom na dokładniejszą lekturę tych utworów oraz zapobiec sięganiu po ich streszczenia. Twórcy podstaw programowych ogłoszonych za rządów centrowych i lewicowych zwrócili się zatem ku użytkowej wartości literatury. Czy strategia polegająca na uszczupleniu kanonu odniosła jednak pożądany efekt? Zdaje się, że nie. Analizy ekspertów Instytutu Badań Edukacyjnych wskazują, że uczniowie bardzo często nie radzą sobie z interpretacją tekstów nacechowanych literacko oraz tekstów naukowych (Co potrafi maturzysta, 2004). O tym, że liceum przestało kształtować kompetencje językowe, pisała już jednak w 2004 roku Jadwiga Kołodziejska, zwracając uwagę na zmiany dokonujące się języku: „Observacje potoczne dowodzą, że nastąpiły duże zmiany w języku, jakim posługują się współcześnie uczniowie, studenci, politycy oraz przedstawiciele różnych środowisk zawodowych. Akcent, melodyka, gramatyka, wszystko to ulega zmianie. Ubożeje wyrażnie słownictwo, zasób pojęć (...). Najwięcej ucierpiała składnia językowa. Politycy z pierwszych stron gazet mają często kłopoty z poprawną budową zdania” (Kołodziejska, 2004). Nie można jednoznacznie stwierdzić, że obniżenie kultury językowej jest jedynie konsekwencją redukcji liczby lektur, choć zdaje się, że posunięcie to również odegrało swoją rolę w tym procesie.

### Literatura powszechna w dyskursie edukacyjnym

Zgodnie z tym, co zaznacza każda z dotychczasowych podstaw programowych, przedmiotem edukacji polonistycznej są „arcydzieła literatury polskiej i światowej”. Poniższa tabela przedstawia, jaki udział na listach lektur stanowią dzieła należące do obu tych kategorii:

Tabela 5

*Literatura polska i literatura powszechna w podstawach programowych*

Podstawy programowe	Partie rządzące	Literatura polska	Literatura powszechna	Liczba lektur
15.02.1999 (M. Handke)	AWS, UW	26 (68,4%)	12 (31,6%)	38 (100%)
9.05.2002 (K. Łybacka)	SLD, PSL, UP	27 (77,1%)	8 (22,8%)	35 (100%)
24.07.2007 (R. Giertych)	PiS, Samoobrona RP, LPR	34 (79,1%)	9 (20,9%)	43 (100%)
31.08.2007 (R. Legutko)	PiS, Samoobrona RP, LPR	38 (79,2%)	10 (20,8%)	48 (100%)
23.12. 2008 (K. Hall)	PO, PSL	30 (76,9%)	9 (23,1%)	39 (100%)
30.01. 2018 (A. Zalewska)	PiS, Porozumienie, SP	49 (75,4%)	16 (25,6%)	65 (100%)

*Źródło:* opracowanie własne.

Największy udział utworów literatury powszechnej zakreślała podstawa programowa z 1999 roku, mianowicie 31% (12 utworów). Zaraz za nią plasuje się podstawa programowa z 2018 roku, gdzie utwory te stanowią 25,6% (16 utworów). Po niej jest podstawa programowa z 2008 roku, gdzie udział ten wynosił 23,1% (9 utworów), a następnie podstawa programowa z 2002 roku, gdzie literatura obca obejmuje 22,8% lektur (9 utworów). Najmniejszy zatem udział tekstów z zakresu literatury powszechnej zawierały kanony ogłoszone w 2007 roku – 20,9% utworów (9 dzieł) oraz 20,8% dzieł (10 utworów). Trzeba jednakże zwrócić uwagę, że najwięcej dzieł literatury powszechnej wskazywała podstawa programowa z 2018 roku (16 utworów) oraz podstawa z 1999 roku (12 utworów). Pozostałe podstawy obliżowały do przeczytania średnio dziewięciu dzieł literatury światowej. Po roku 1989 licealista poznawał średnio 11 dzieł klasyki, nawet nie światowej, bo poza Biblią, są to utwory europejskie. A zatem skruszenie „żelaznej kurtyny” i integracja Polski z Unią Europejską poza tym, że sprowokowały umieszczanie dzieł literatury powszechnej na jednej liście z polskimi, nie przyniosły większych zmian w zakresie przybliżenia uczniom literatury powszechnej. Co ciekawe, nieco więcej dzieł spoza kanonu narodowego zakreślają podstawy programowe obowiązujące za rządów prawicowych.

### Kanon jako pole zmagania ideologicznych

Pojęcie kanonu definiowane jest między innymi jako zbiór dzieł będących „upostaciowieniem istotnych dla danej grupy społecznej idei, wartości i wzorów zachowań” (Szpociński, 2005, s. 36). Grupa narodowa jest jednak pluralistyczną i dynamiczną strukturą, która nieustannie negocjuje to, co dla niej ważne, stąd też wielość i temporalność kanonów literackich. I jakkolwiek trudno dotrzeć do negocjacji, które towarzyszą bezpośrednim pracom nad kanonem, to stanowiska poszczególnych środowisk politycznych można poznać dzięki mediom. Poniżej przedstawiono kilka z tych, które jednoznacznie ilustrują ideologiczne podłoże doboru lektur.

Zwolennicy partii lewicowych niechętni są m.in. dziełom Henryka Sienkiewicza, pomimo iż twórczość tego autora wyróżniona została Nagrodą Nobla<sup>2</sup>, a niektóre z jego dzieł przetłumaczone są na ponad 50 języków (np. *Quo vadis*, Trylogia). Jednym z artykułów prezentujących owe „klasyczne” zarzuty lewicy jest tekst Joanny Podgórskiej pt. *Czego współczesna młodzież dowie się z powieści Henryka Sienkiewicza*, zamieszczony na łamach tygodnika „Polityka”. Autorka twierdzi między innymi, że treść powieści *Quo vadis* mija się z prawdą historyczną, idealizując pierwszych chrześcijan poprzez ukazanie ich losów na tle nad wyraz „dekadencego, zepsutego imperium”. Joanna Podgórska przekonuje ponadto, że powieść nie powinna znajdować się w kanonie lektur, bowiem już na pierwszej stronie nazbyt dużo w niej pojęć typu: arbiter elegantiarum, efebria, insula, balneatorzy, diatryba itd., stanowiących dla licealistów przeszkodę nie do pokonania, co czyni powieść „drewną ramotą” (Podgórska, 2018). Dodać jednakże należy, że ani za stwierdzeniem, że uczniowie nie są w stanie uporać się z przytoczonymi przez autorkę artykułu terminami z „pierwszej strony utworu”, ani za ową ogólną opinią dotyczącą lektury nie stoją żadne badania społeczne, a zatem są to tylko domniemania autorki. Co więcej, zakładając nawet, że domniemania te są trafne, dość zdumiewające wydaje się rozwiązanie podtrzymujące ów niepożądany przecież *status quo*.

Kontrowersje pojawiają się również wokół powieści *Lalka* Bolesława Prusa oraz utworu *Chłopi* Władysława Reymonta. Otóż w roku 2008 wiceprezes łódzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego postulowała o usunięcie tychże dzieł z kanonu lektur z powodu zawartych w nich antysemickich treści, które „przedzierają się do świadomości uczniów pod szyldem arcydzieła” (Jurczyński, 2008). Chcąc ukazać bezzasadność tych zarzutów, warto po prostu przytoczyć wypowiedź samego przewodniczącego Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Polsce, Symcha Kellera: „Nie możemy się oburzać na Reymonta czy Prusa, którzy cytują wypowiedzi pewnych środowisk. Te wypowiedzi, cytowane przez autorów wielkich dzieł literackich, są cytacjami, które niestety były bardzo często używane, szczególnie przez społeczność wiejską. Te książki pokazują prawdę o naszej rzeczywistości, o postrzeganiu świata, ale nie mają wymowy antysemickiej” (Keller, 2008).

Nie mniej osobliwe argumenty zdarzają się również na łamach pism pravicowych. Na przykład Jan Polkowski w artykule pt. „*Lalka*”: pamflet na polskość, zamieszczonym w 2015 roku w numerze 9. tygodnika „*W sieci*” dowodzi, że „powieść Prusa jest od 130 lat podglebieniem ideologów odpolaczenia tego kraju” (Polkowski, 2015). Argument, który ma za tym przemawiać, to m.in. fakt, że do I wojny światowej *Lalka* wydana została pięć razy, w PRL natomiast ponad 40. Zdaniem Jana Polkowskiego, powieść *Lalka* zyskała sobie przychylność władz PRL, ponieważ poprzez postać i losy głównego bohatera propaguje postawę „lojalistyczną” wobec Rosji: Stanisław Wokulski „pomnaża ruble, zaopatrując pułki rosyjskie, być może te same, które w 1863 wyślukły mu towarzyszy broni, rozsiał w Polsce pola szubienic, a tysiące wytropionych pognały piechotą na Sybir (a stamtąd zapewne nie wszyscy wrócili w towarzystwie przyjaciół Moskali i nieograniczonego kredytu)” (Polkowski, 2015). Ponadto autor „pamfletu” zarzuca również, że postać Stanisława Wokulskiego epatuje sceptycyzmem religijnym i antyklerykalizmem, bohater wypowiada wszak w murach kościoła słowa „Bóg w tych czasach nie słucha modlitw uciśnionych”. Antypolska, według autora artykułu, jest również poczyniona przez głównego bohatera powieści analiza przyczyn nierówności społecznych, abstrahująca od braku państwowości, a skoncentrowana na postawach polskich arystokratów. Tym samym zatem powieść *Lalka* uznana została przez Jana Polkowskiego za probierz działań antynarodowych, sam zaś Bolesław Prus za „anty-Polaka, ideologa PRL oraz moralnego sprawcę nieprawości tzw. neoliberalizmu” (Ziemkiewicz, 2015). Z artykułem rozprawili się między innymi członek Rady Języka Polskiego, polski historyk literatury, pisarz, publicysta oraz dziennikarz radiowy i telewizyjny – Jerzy Sosnowski, a także znany

---

<sup>2</sup> Warto przy okazji nadmienić, że Henryk Sienkiewicz otrzymał Nagrodę Nobla za całokształt twórczości, nie zaś – jak się to często mylnie przyjmuje – jedynie za powieść *Quo vadis*.

głównie jako komentator polityczny i ekonomiczny – Rafał Ziemkiewicz, którzy zgodnie dowodzą, że wywód Jana Polkowskiego jest co najmniej absurdalny: „Takiego skarykaturowania polskiego pozytywizmu, którego Aleksander Głowacki [Prawdziwe personalia Bolesława Prusa] był najwybitniejszym przedstawicielem, bez względu na przyczyny, dla jakich się go autor paszkwiłu na Lalkę dopuścił, nie można nazwać inaczej, niż skrajnym nieuctwem” (Ziemkiewicz, 2015). Jerzy Sosnowski pisze natomiast „Artykuł Polkowskiego (...) jest niemądry. I właściwie należałoby może na tym zakończyć. Ale jako były nauczyciel obawiam się takie nonsensy pozostawiać bez komentarza. Zwłaszcza w warunkach, w których część opinii publicznej skłonna jest brać akty głupoty lub/i prostactwa za przejaw niezależności intelektualnej, a zażenowaną ciszę za brak argumentów” (Sosnowski, 2015). I istotnie, autor artykułu *Lalka*. Pamflet na polskość, przytaczając kolejne przykłady antypolskości utworu, zdaje się kompletnie ignorować nie tylko czasy, w których powieść została napisana (zarzucając np. brak jednoznacznych odniesień do powstania styczniowego), ale i to, że bohaterowie powieści służą prezentacji nie jednego światopoglądu, ale różnych stanowisk, i że jednym z podstawowych atutów powieści Bolesława Prusa jest właśnie owa realistyczna „wieloperspektywiczność”. Tak czy inaczej, powieść póki co figuruje na liście lektur, choć z badań Bronisławy Kulki (1994) nad odbiorem twórczości Bolesława Prusa przez młodzież lat dziewięćdziesiątych wynika, że nie cieszy się szczególnym uznaniem licealistów, co, sądząc po zamieszczonych na stronach internetowych komentarzach dotyczących tegorocznych tematów maturalnych, w których po raz kolejny pojawia się *Lalka*, zdaje się być aktualne i dzisiaj.

### Wnioski

Powracając do pytania o wartości charakteryzujące kanony lektur po 1989 roku<sup>3</sup>, trzeba stwierdzić, że przeprowadzona analiza spisów lektur pokazuje, że dziś również zawartość ideologiczna kanonu lektur ma ogromne znaczenie. O ideologicznym obciążeniu szkolnego dyskursu literackiego świadczy już sam fakt, że z każdą zmianą frakcji rządzącej zmienia się również kanon lektur. Obecność wielu utworów obowiązujących uczniów liceum związana jest z tradycją nauczania języka polskiego. Dzieła *Bogurodzica*, *Pan Tadeusz*, *Wesele* czy *Chłopi* omawiane są na lekcjach od pokoleń, niemniej jednak poza tym, że państwo może usuwać bądź dodawać do kanonu kolejne utwory, do czego posuwa się jednak stosunkowo rzadko (Bakula, 2010), gdyż zawsze spotyka się to z niezadowolaniem jakiejś części społeczeństwa, to manipuluje kanonem np. poprzez jego uogólnienie bądź uszczegółowienie, a także określenie liczby lektur. Jednoznacznie można wskazać, że więcej swobody w doborze lektur pozostawiały nauczycielom podstawy programowe ogłoszone przez rządy centrowe i lewicowe niż prawicowe, przy czym – poza latami w których obowiązywała podstawa programowa z 2002 roku – nauczyciel i tak nie miał wpływu na dobór nawet 50% omawianych z uczniami lektur. Zależność tę zdaje się uzasadniać fakt, że literatura kanonizowana bliższa jest ideologii preferowanej przez prawicę, najczęściej propaguje ona bowiem wartości narodowe i religijne. Swoboda, jaką partie centrowe i lewicowe pozostawiały twórcom programów nauczania i nauczycielom oraz redukcja liczby lektur zdają się natomiast wskazywać, że frakcje te skłaniały się ku użytkowej wartości dzieł kanonicznych. Zabiegi te nie przyniosły jednak oczekiwanych skutków, zmniejszenie liczby lektur nie przełożyło się bynajmniej na podwyższenie kompetencji językowych uczniów – a przeciwnie, analizy przeprowadzone przez ekspertów Instytutu Badań Edukacyjnych świadczą o tym, że kompetencje te konsekwentnie maleją. Odwrócenie tego procesu zdaje się być możliwe poprzez odpowiednie wyważenie w kanonach obu wspomnianych wartości, do czego jednak należy dążyć nie poprzez redukcję czy fragmentaryzację lektur, ale raczej ich aktualizację.

---

<sup>3</sup> Nie ma wątpliwości, że przed transformacją ustrojową była to przede wszystkim wartość wymienna.

## Bibliografia

- Bakuła, K. (2010). Literatura i kultura w podstawie programowej języka polskiego z 2009 roku. *Pamiętnik Literacki*, 101(3), 225-240.
- Bernstein, B. (1990). *Odtwarzanie kultury*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bielecka-Prus, J. (2010). *Transmisja kultury w rodzinie i szkole. Teoria Basila Bernsteina*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bourdieu, P. (2006). *Reprodukcja: elementy teorii systemu nauczania*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Co potrafi maturzysta? (2004, 10 listopad). Pobrane z: <http://www.ibe.edu.pl/pl/mobile/o-instytucie/aktualnosci/597-co-potrafi-maturzysta>
- Domosławski, A. (2004, 15 listopad). Cesarz, Kapuściński, Ryszard. *Gazeta Wyborcza*. Pobrane z: <http://wyborcza.pl/1,75517,2392340.html>
- Dostojewski, F. (2017). *Zbrodnia i Kara*. Kraków: GREG.
- Drzewiecki, R. (2013, 4 maj). Zmierzamy ku edukacyjnej katastrofie. Sowietyzację zastąpiła amerykanizacja. *Dziennik Gazeta Prawna*. Pobrane z: <https://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/701245,zmierzamy-ku-edukacyjnej-katastrofie-sowietyzacje-zastapila-amerykanizacja.html>
- Gołębiak, B. D. (2003). Szkoła–Kształcenie–Nauczyciel. W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Podręcznik akademicki. Pedagogika* (t. 2, s. 142–157). Warszawa: PWN.
- Historia Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych. (2004, 10 czerwiec). Pobrane z: <https://www.wsip.pl/o-firmie/historia>
- Jankowicz, G. i in. (2014). *Literatura polska po 1989 roku w świetle teorii Pierre'a Bourdieu. Raport z badań*. Kraków: Korporacja Ha!art.
- Janus-Sitarz, A. (2010). Polonistyka szkolna – trudne pytania. *Pamiętnik Literacki*, 101(3), 240-244.
- Jurczyński, J. (2008, 23 styczeń). „Lalka” i „Chłopi” są przesiąknięte antysemityzmem? Pobrane z: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Lalka-i-Chlopi-sa-przesiakniete-antysemityzmem-1702394.html>
- Keller, S. (2008, 23 styczeń). Nie obrażajmy się na Reymonta na antysemityzm. Pobrane z: <http://jewish.org.pl/opinie/nie-obrajamy-sia-reymonta-za-antysemityzm-1063>
- Kraczewski, J. (2010, 7 czerwiec). „Lalka” i „Chłopi” oskarżeni o antysemityzm. *Dziennik Gazeta Prawna*. Pobrane z: <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/68781,lalka-i-chlopi-oskarzeni-o-antysemityzm.html>
- Kołodziejska, J. (2004). Kanon literacki we współczesnym obiegu czytelniczym. W: B. Sosińska-Kalata, K. Materska, W. Gliński (red), *Społeczeństwo informacyjne i jego technologie: miscellanea informatologica Varsoviensia* (s. 27-38). Warszawa: Wydawnictwo SBP.
- Komunikat Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 marca 1993 r. w sprawie zestawu podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego oraz zalecanych książek pomocniczych do przedmiotów ogólnokształcących - stan na dzień 15 lutego 1993 r. (Dz. Urz. MEN z dnia 15 marca 1993 r.).
- Konarzewski, K. (2004). *Reforma oświaty: podstawa programowa i warunki kształcenia*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Kowalczyk, K. (2012). Typologia polskich partii politycznych według kryterium programowego. Pobrane: <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/ssp/article/view/11347/10960>



- Leek, J. (2015). Ewolucja podstaw programowych kształcenia ogólnego w Polsce. Ku zmianie edukacyjnej. W: M. Kamińska (red.) *Wybrane problemy nauczania i wychowania. Z doświadczeń okresu transformacji*. Płock: Oficyna Wydawnicza Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica NOVUM.
- Myrdzik, B. (2010). Głos nie tylko w sprawie podstawy programowej. *Pamiętnik Literacki*, 101(3), 244-248.
- Olszowska, G. (2012). Napisać program własny. W: T. Kosyra-Cieślak (red.), *Programy nauczania w rzeczywistości szkolnej. Tworzenie – wybór – ewaluacja*. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji.
- Orzeszkowa, E. (1997). *Nad Niemnem*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Podgórska, J. (2018, 20 marzec). Czego współczesna młodzież dowie się z lektur Henryka Sienkiewicza. *Do Rzeczy*. Pobrane z: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1741916,1,czego-wspolczesna-mlodziez-dowie-sie-z-lektur-henryka-sienkiewicza.read>
- Polkowski, J. (2015). „Lalka” – pamflet na polskość. *Sieci*. Pobrane z: <https://www.wsiecprawdy.pl/numer-9-pmagazine-163.html>
- Reymont, W. (1998). *Chłopi*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego (Dz. U. Nr 14, poz. 128,129).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 listopada 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. Nr 228, poz. 1669).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. Nr 123, poz. 853).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2007 r. uchylające rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. Nr 136, poz. 960, 961).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 sierpnia 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. Nr 157, poz. 1100).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 sierpnia 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. Nr 158, poz. 922).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (DZ. U. Nr 4, poz. 17).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 roku w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz szkoły branżowej szkoły II stopnia. Pobrane z: <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/nowa-podstawa-programowa-dla-liceum-technikum-i-branzowej-szkoly-ii-stopnia-podpisana.html>
- Sosnowski, J. (2015, 15 marzec). Polkowski czyta (?) Lalkę. Pobrane z: <https://jeryzososnowski.pl/2015/03/05/polkowski-czyta-lalke>
- Spalik, K., Jagiełło, M., Skirmuntt, G., Kofta, W. (2008). *Podstawa programowa z komentarzami*. Warszawa: MEN.

- Stankiewicz, K., Żurek, A. (2010). Obraz Polki/Polaka w serii podręczników do nauczania języka polskiego jako obcego Hurra!!! Po polsku. *Acta Universitatis Lodzianensis*, 17, 495-505.
- Strzelecka, A. (2011). Obraz polskiej rodziny w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego. *Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców*, 18, 327-333.
- Suchecka, J. (2018). ZNP o reformie oświaty: Potwierdziły się wszystkie nasze obawy. Pobrane z: <http://wyborcza.pl/7,75398,22812584,znp-o-reformie-oswiaty-potwierdzily-sie-wszystkie-nasze-obawy.html>
- Szpociński, A. (2005). *Wobec przeszłości: pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*. Warszawa : Instytut im. Adama Mickiewicza.
- Uchwała Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 1972 r. w sprawie utworzenia Instytutu Programów Szkolnych (Monitor Polski Nr 32, poz. 175, 176).
- Ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 236, poz. 2572, z późn. zm.).
- Wyspiański, S. (2017). *Wesele*. Wrocław: Siedmioróg.
- Ziemkiewicz, R. (2015, 7 marzec). Jaja z Prusa. *Do Rzeczy*. Pobrane z: <https://dorzeczy.pl/5700/Jaja-z-Prusa.html>

\*\*\*

### Political implications of literary education. Analysis of the reading lists in high schools after 1989

**Abstract:** Analyses of educational discourse often prove that knowledge transmitted to individuals in the course of education is knowledge constructed and “prepared” in accordance with the interests of dominating groups. This article deals with the problem of reading canons of high school students announced by the government after 1989. The first part of the article describes the main tool of control of educational discourse by the state – the core curriculum; subsequent parts present the analysis of changes in the reading list made by subsequent governments of the Third Republic; the last part, based on press discourse, attempts to interpret some of these changes.

**Keywords:** control of educational discourse, symbolic control, core curriculum, reading canon.